www.mazowszelok.pl

8/2012

MODELARZ

Cena 14 zł
(w tym 5% VAT)

Miesięcznik modelarzy kołowych, lotniczych, okrętowych i rakietowych

UKAZUJE SIĘ OD 1955 ROKU

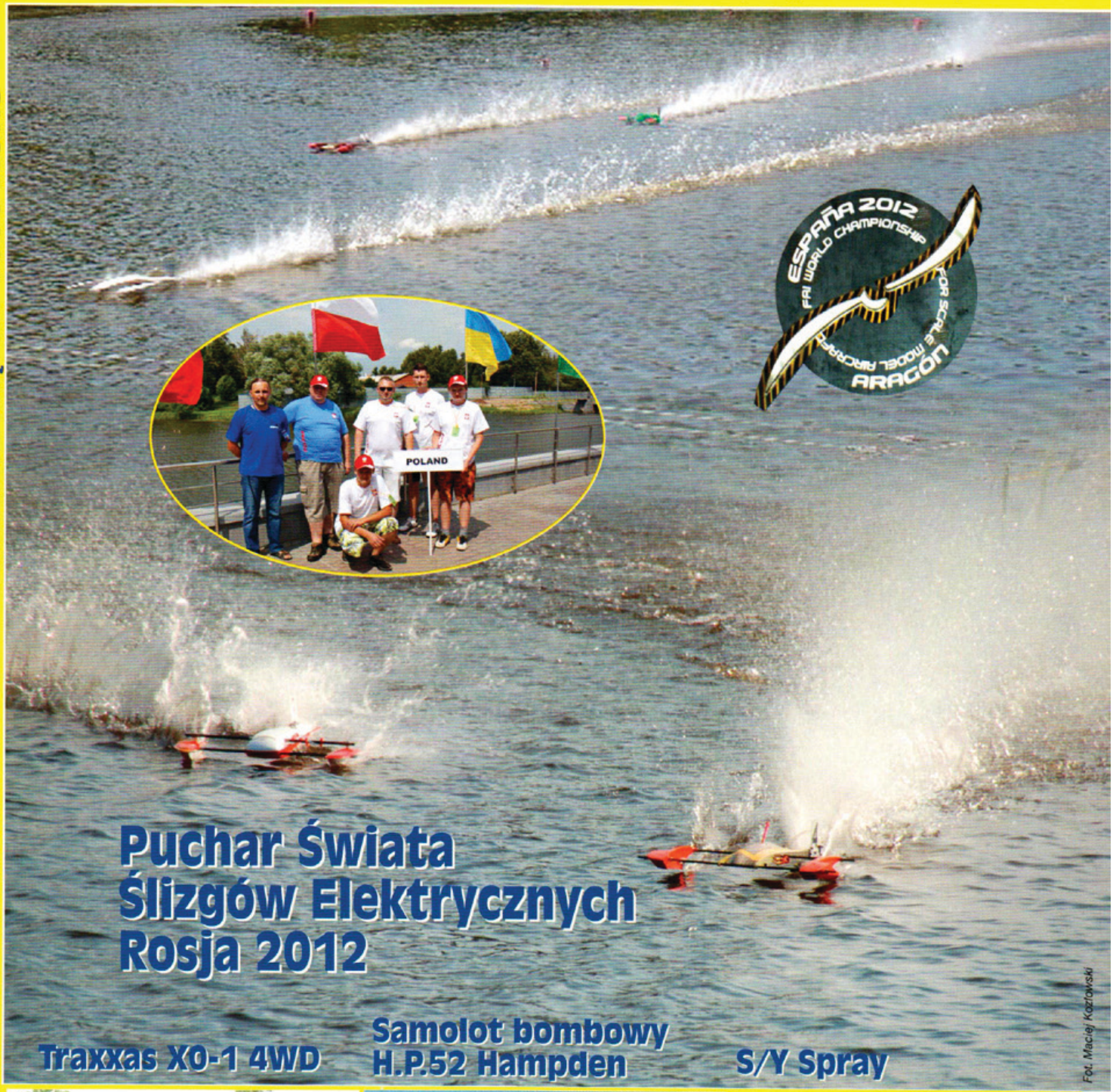

Puchar Świata Ślizgów Elektrycznych Rosja 2012

Fot. Maciej Kozłowski

Traxxas X0-1 4WD

Samolot bombowy H.P.52 Hampden

S/Y Spray

Nakład – 12 250 egz. Nr. ind. 365432 PL ISSN-0137-7701

Piloci Air Tow Team z Warszawy. Od lewej: Dariusz Czekaj (Extra 330 S), Marcin Szczerbaczuk (Piper J-3 Cub), Krzysztof Kiljan senior (PZL-104 Wilga 80) oraz Piotr Kiljan junior (Pilatus Porter). Fot. Gerard Soldat

V Ogólnopolski Zlot Gigantów Bednary 2012

GERARD SOLDAT/*gerard.modelarz@wp.pl*

Zloty, pikniki i inne spotkania modelarskie na lotniskach to chwile, które bez względu na wiek łączą pasjonatów, modelarzy, pilotów, entuzjastów oraz oglądaczy miłych wydarzeń. Nieustannie trwa na nich manifestowana przez wszystkich fascynacja lotnictwem dużym i małym, szczególnie modelarskim RC.

W dniach 9-10 czerwca 2012 roku na lotnisku Bednary k. Poznania odbyła się już piąta, jubileuszowa edycja tej modelarskiej, wciąż rozrastającej się ogólnopolskiej imprezy, której organizatorem była Sekcja Modelarska Aeroklubu Poznańskiego, z aktywnym udziałem jej modelarzy, pilotów RC i wolontariuszy. Kontynuowana tam impreza stała się już znaczącym wydarzeniem na polskiej scenie modelarskiej.

Pod niebem Wielkopolski latały modele RC samolotów w formatach większych od minimalnego XX (rozpiętość skrzydeł 2 metry). W prezentacjach statycznych i dynamicznych w locie wystąpiły modele szybowców, śmigłowców, samolotów z napędami spalinowymi, żarowymi, benzynowymi, turbinowymi i elektrycznymi. Ale najsilniejsze emocje wywoływały modele odrzutowców! Był też – i latał – jeden, tylko jedyny model akrobacyjny na… uwięzi! Były indywidualne prezentacje statyczne i prezentacje dynamiczne, czyli powietrzne, w locie. Były atrakcyjne pokazy akrobacji, loty zespołowe oraz loty holownicze, w których modele znanych samolotów holowały równie znane modele szybowców, między innymi słynnych tzw. latających orchidei. Bardzo widowiskowe były pokazy, w których jedna holówka, PZL-104 Wilga

Andrzej Nowicki wraz z żoną Renatą, z nieskrywaną radością prezentują wyróżniony model słynnego samolotu RWD-5 bis i prestiżowy puchar MODELARZA. Model (wersja atlantycka) został zbudowany z okazji 78. rocznicy rekordowego przelotu Stanisława Skarżyńskiego tym samolotem przez Atlantyk. Replika RWD-5 bis w skali 1/2,7 o rozpiętości 3,7 m jest aktualnie największym latającym modelem RC tego samolotu. Fot. Gerard Soldat

Piotr Rocławski z Poznania i jego okazały, znany w świecie Fun-Flyer Diablotin firmy JR. Rozpiętość 2,6 m, silnik RCGF 110 cc. Boxer, masa 12 kg. Fot. Gerard Soldat

Zespół pilotów Klubu Modelarskiego MOSQUITO z Gdyni. Od lewej stoją i prezentują swoje akrobacyjne maszyny: Krzysztof Mikołaj (Jak-55 M), Piotr Bodak (Katana S), Tomasz Sobotka (Extra 300 L) i Mirosław Jancewicz (Extra 330 S). Fot. Gerard Soldat

Stanisław Bastian i jego Fokker. Rozpiętość 2,85 m, silnik benzynowy 42 cc. *Fot. Gerard Soldat*

Choć miał zaledwie 1 rok i 3 miesiące, Michaś Sołtysiak z Poznania emanował ogromnym entuzjazmem dla lotnictwa! *Fot. Gerard Soldat*

80 holowała jednocześnie 3 szybowce: polskiego SZD-50 Puchacza, niemiecką orchideę Discusa 2c i przedwojenną (!) polską orchideę Orlika II! Przeróżne modele, przeróżne techniki i technologie odzwierciedlały oraz dokumentowały rozwój lotnictwa. Niektóre modele, samoloty, szybowce, ich loty i pokazy wywoływały ogromny sentyment i wielką przyjemność. I o to chodzi!

Piloci rywalizowali ze sobą także w sportowych konkurencjach. W lotach nawigacyjnych po nakazanej, horyzontalnej trasie ósemki połączonych z celnością lądowania zwyciężył Dariusz Czekaj z Warszawy, przed Tomaszem Sobotką z Gdyni i Marcinem Szczerbaczukiem z Warszawy.

Prestiżowe, pucharowe nagrody MODELARZA wraz z wpisanymi na dyplomach uzasadnieniami zdobyli Wielkopolanie – Zdzisław Radkowski („Za prezentację statyczną oraz dynamiczną w locie najbardziej zmechanizowanego modelu samolotu odrzutowego i za promocję modelu pierwszego samolotu odrzutowego Lim-2 polskiej produkcji") oraz Andrzej Nowicki („Za prezentację statyczną i dynamiczną w locie największego modelu samolotu RWD-5 bis oraz za promocję modelu samolotu polskiej konstrukcji i produkcji") – i pozostały w Poznaniu. Udana, jubileuszowa wielkopolska impreza przeszła już do historii.

Zdzisław Radkowski (po lewej), jego wyróżniony model Lim-2*, zdobyte trofeum (puchar) MODELARZA oraz Tomasz Kiciński, znany konstruktor i producent silników turbinowych, znany także z podjęcia przed laty oryginalnego projektu modelu RC samolotu TS-11 Iskra. Panie Tomku, życzymy więcej entuzjazmu dla niedokończonego projektu! *Fot. Leszek Skakuj via Gerard Soldat*

V Ogólnopolski Zlot Gigantów 2012 został zorganizowany we współpracy z Biurem Promocji Miasta Poznania, gminą Pobiedziska oraz czasopismem MODELARZ (który był patronem medialnym tej imprezy).

Organizator składa podziękowania sponsorom za pomoc w wypromowaniu i przeprowadzeniu tej modelarskiej imprezy. Do zobaczenia na kolejnej, Bednary 2013!

Suplement

Wielkopolska impreza była miłym wydarzeniem, i nie przyćmiło jej jedno, incydentalne, ale niestety, smutne zdarzenie…

Tuż po oficjalnej ceremonii rozdania zwycięzcom i wyróżnionym pilotom nagród i trofeów, jeden z uczestników zlotu naruszył obowiązujący regulamin imprezy i wymknął się organizatorom spod kontroli, gdyż niespodziewanie, nie zgłaszając lotu, pod wpływem

Dalszy ciąg na str. 6

V Ogólnopolski Zlot Gigantów Bednary 2012

Dalszy ciąg ze str. 5

niekontrolowanego entuzjazmu zapragnął zamanifestować swoją obecność w powietrzu!

Niestety, między pilotem a modelem nie było zgodnej kolaboracji. Model opuścił dozwoloną strefę lotu i z wysiłkami pilota kontynuował lot w strefie zakazanej, nad publicznością i parkingiem samochodowym. Skutek? Bardzo niemiłe zdarzenie, nietypowy wypadek lotniczy, w jego wyniku zniszczeniu uległy dwa samochody osobowe i model RC Piper J-3 Cub! Szczęśliwie, nikt z ludzi nie ucierpiał.

Impreza była ubezpieczona przez Aeroklub Poznański. Wina była oczywista, sprawca mając odpowiednie w sportach modelarskich ubezpieczenie OC podpisał oświadczenie bez problemów. Wydawało się, że opisany przypadek (coś w rodzaju kolizji drogowej) będzie prosty w rozwiązaniu, ale rzeczywistość okazała się znacznie trudniejsza, mocno sformalizowana i uciążliwa. Taka kolizja to nowość dla towarzystw ubezpieczeniowych, na takie przypadki nie mają wypracowanych

Aerobatic Team Nowak z Łodzi. Ten rodzinny i urodziwy akrobacyjny zespół jest znany z występów na EAC F3M (zawody o Akrobacyjny Puchar Europy) w Zielonej Górze. Od lewej prezentują się: małżeństwo Katarzyna i Tomek (junior), ich córka Aleksandra oraz małżeństwo Michał (senior) i Helena. Miło patrzeć! *Fot. Gerard Soldat*

Bartosz Cierzniak z Margonina k. Chodzieży i śliczny Piper Pawnee w roli holownika. Rozpiętość 3,3 m, silnik DA-120 cc. *Fot. Gerard Soldat*

Mariusz Derda z Leszna zaprezentował model popularnego samolotu amerykańskiej konstrukcji (lata 30. ubiegłego wieku) Stinson SR-10 Reliant, z charakterystycznym skrzydłem o geometrii skrzydła mewy. Rozpiętość 2,6 m, silnik Mini Ruad 50 cc. (zapłon elektroniczny), masa 10 kg. *Fot. Gerard Soldat*

Niestety, i tym razem zabrakło na imprezie poznańskich gigantów modelarstwa uwięziowego, akrobacyjnego i tzw. redukcyjnego... Przemysław Kopras z Poznania był jedynym pilotem akrobacyjnym latającym na uwięzi. Modelem sterował przy pomocy trzech linek (ster wysokości + elektryczny silnik) i skutecznie opierał się sile grawitacji oraz... sile odśrodkowej i dośrodkowej! *Fot. Gerard Soldat*

W modelarstwie 40 lat. W przeszłości pływał modelami ślizgów klasy Mono 2, w roku 2000 zdobył tytuł Wicemistrza Polski. Syn Witek wzbogacił rodzinną kolekcję, zdobywając na Mistrzostwach Świata Juniorów w 2001 roku w Starej Zagorze medal brązowy w klasie Mono2 i złoty w klasie Hydro. Jacek Nowak od sześciu lat jest przewodniczącym Sekcji Modelarstwa Aeroklubu Poznańskiego i głównym organizatorem Zlotu Gigantów. Modelami RC lata od 20 lat, na zdjęciu prezentuje akrobacyjne cacko – Jaka-55 SP. *Fot. Gerard Soldat*

Krzysztof Kiljan prezentuje model Orlika II, polską konstrukcję wysoko wyczynowego szybowca z 1937 roku. *Fot. Gerard Soldat*

Oskar Hebisch ze Strzelin (zachodniopomorskie) i jego Mini Pitts Special, który wśród gigantów był mikrusem! Do lotu ważył zaledwie 400 g. *Fot. Gerard Soldat*

Pilot Eurostara Stefan Morawski (na pierwszym planie) swoją lotniczą karierę zaczynał od modelarstwa. *Fot. Gerard Soldat*

Niemiłe zdarzenie w fotograficznej ilustracji. Ku przestrodze! *Fot. Jacek Nowak via Gerard Soldat*

odpowiednich procedur. Ponadto okazało się także, że takie zdarzenie, jako zdarzenie lotnicze(!), należy zgłosić do Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych!!! A to znacznie wydłuża poszkodowanym czas oczekiwania na likwidację szkody…

To informacja ku przestrodze dla innych organizatorów imprez i pokazów modelarskich! Ku przestrodze przede wszystkim dla modelarzy i pilotów, których ogranicza wyobraźnia i którzy nie zdają sobie sprawy z własnych braków w pilotażu modeli!!!

GERARD SOLDAT

** Odrzutowe samoloty myśliwskie Lim-2 były produkowane w Polsce na radzieckiej licencji (Mig-15 bis) od 1953 roku przez ówczesną WSK PZL-Mielec (Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego, Państwowe Zakłady Lotnicze w Mielcu). Wyprodukowano ok. 1500 sztuk tych oryginalnych i udanych samolotów.*

Wzbudzał niebywałe emocje! Model odrzutowego samolotu Mig-15 bis (w polskiej wersji konstrukcyjnej i produkcyjnej Lim-2) po starcie na wznoszeniu. *Fot. Gerard Soldat*

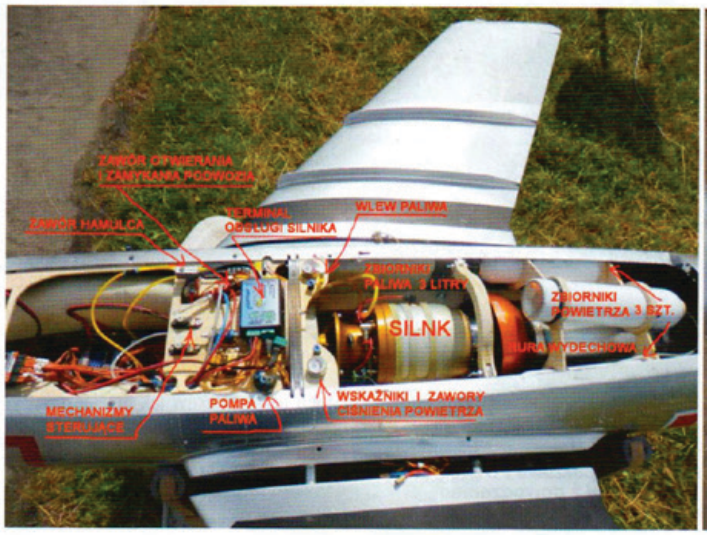

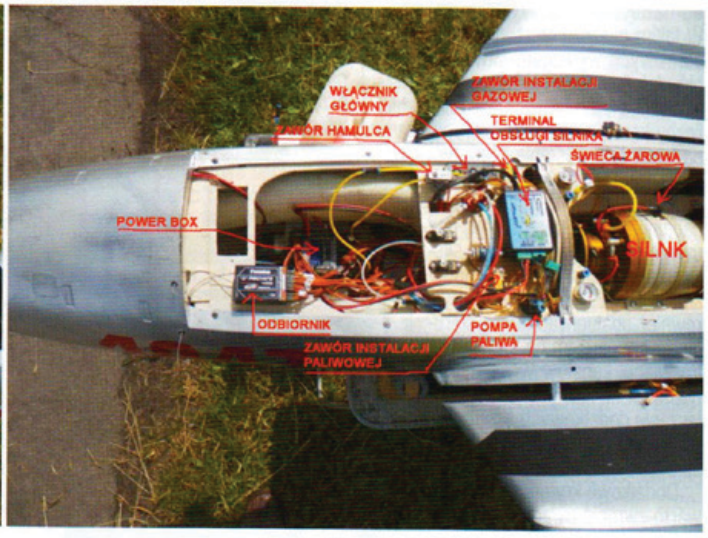

Wyposażenie modelu Lim-2. W modelu został zainstalowany zmodernizowany silnik GTM-140 ast o ciągu 140 N. Nie ma w nim już rozruchu gazowego, jest tylko z bezpośrednim wtryskiem paliwa na specjalną świecę żarową, ukrytą wewnątrz komory spalania. Odpalanie silnika w tej chwili jest proste i szybsze. Rozpiętość modelu 2,1 m, sterowanie – 11 serwomechanizmów Futaba, podwozie chowane i otwierane pneumatycznie, hamulce pneumatyczne na kołach podwozia głównego, hamulce aerodynamiczne sterowane serwomechanizmami. *Fot. Gerard Soldat*